

Zdzisława Głowienka

Kultura żywego słowa w edukacji wczesnoszkolnej



Dawno temu, podczas studiów, dzięki którym zostałam nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej, miałam przedmiot o pięknej nazwie *kultura żywego słowa*. W czasie tych zajęć uczono umiejętności świadomego przekazywania myśli w sposób zrozumiały dla słuchaczy, zasad prawidłowego mówienia, poprawnej polszczyzny, ale też interpretacji głosowej tekstu, modulowania głosu, akcentowania. Uważam, że takie zajęcia powinny się znaleźć w planie lekcji każdego etapu edukacyjnego, ale ponieważ ich nie ma, to my – nauczyciele, powinniśmy kompetencje językowe naszych uczniów rozwijać na każdym przedmiocie i na każdym etapie edukacyjnym.

Komunikowanie się i sztuka wypowiedzi to ważna umiejętność, którą staram się rozwijać wśród moich uczniów z kl. I-III podczas wszystkich edukacji. Aby dzieci mogły swobodnie porozumiewać się za pomocą słowa mówionego i pisanego, konieczne jest wzbogacanie ich języka. Najlepiej temu służy obcowanie z językiem literackim podczas czytania książek. Zawsze znajduję czas na lekcjach, aby zaprezentować moim uczniom ciekawą lekturę. W ubiegłym roku czytałam dzieciom 10 minut dziennie „Króla Maciusia I” Janusza Korczaka. Na początku tego roku książkę Joanny Papuzińskiej „Asiunia”, a teraz: „Cukierku, ty łobuzie!” Waldemara Cichonia. Czytamy, bo do czytania zaprosiłam szkolną bibliotekarkę, moich byłych uczniów, którzy teraz są w klasie VIII i V. Przychodzą przed swoimi lekcjami lub po lekcjach na 5-10 minut i czytają

jeden rozdział. Do czytania na lekcjach zapraszam też rodziców, pisarzy. Pisarka Katarzyna Żelazek zaprosiła nas do Biblioteki pod Żółwiem i tam czytała dzieciom swoją książkę „O tym, jak prawda zwyciężyła siedmiu zbrojów z borowego lasu”. Gościem w naszej szkole była też pisarka Emma Popik, autorka pięknej baśni dla dzieci „Tajemnice Emilki”. Pisarz Tomasz Betcher poprowadził niedawno dla moich dzieci warsztaty czytelnicze. Pierwszą osobą, którą zaprosiłam dawno temu w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” była aktorka Joanna Bogacka. Czytała wtedy wiersze Jana Brzechwy dla wszystkich dzieci z klas I-III. Jak Ona czytała! To było święto pięknego czytania! To była najpiękniejsza lekcja kultury żywego słowa.

Na początku każdej klasy pierwszej zapraszam i proszę rodziców, aby czytali swoim pociechom codziennie przynajmniej 10-15 minut. Gdy dzieci poznają już większość liter, czytają w domu teksty na zmianę z rodzicami, co ci potwierdzają podpisem na specjalnie przygotowanej przeze mnie karcie z serduszkami. Po pewnym czasie całe familie (rodzice, babcie, dziadkowie, rodzeństwo) są zaangażowane w codzienne czytanie i staje się to rodzinnym rytuałem. Najpiękniejszą chwilą jest moment, gdy dziecko przychodzi do mnie i mówi, że wczoraj ono czytało swojej młodszej siostrze lub bratu. Na koniec roku szkolnego dzieci otrzymują nagrodę w postaci książki za aktywny udział w klasowej akcji „Czytanie z rodziną”. We wrześniu następnego roku szkolnego same proszą o kartę z serduszkami. W drugiej klasie to one już czytają książki swoim koleżankom i kolegom z zerówek.

Aby rozwijać u dzieci kulturę słowa, należy organizować im spotkania z ludźmi kultury. A więc konieczne są spotkania ze sztuką. Dziecko zostaje uczestnikiem życia kulturalnego, dzięki czemu poznaje język literacki. Chodzimy do teatru, kina, muzeów, filharmonii, na wystawy, wernisaże, koncerty. Mamy ten komfort, że mieszkamy w bogatym kulturowo mieście. Ostatnio jesteśmy zapraszani również na przedstawienia teatralne i koncerty do Domu Sąsiedzkiego „Zakopianka” w ramach projektu *Kulturalna stacja Siedlce*, który znajduje się blisko naszej szkoły. Siedlce to dzielnica Gdańska, gdzie mieści się moja szkoła.

Wychowankowie uczestniczą nie tylko w odbiorze kultury, ale również tworzą ją sami. Co roku organizujemy przedstawienia o tematyce ekologicznej, zdrowotnej, których odbiorcami są uczniowie naszej szkoły, mali pacjenci szpitala i podopieczni domu dziecka oraz rodzice z okazji Dnia Rodziny. Podczas gry aktorskiej dzieci dokładają wszelkiej staranności w posługiwaniu się językiem mówionym. Recytują wiersze, występują w kabarecie, odtwarzają role w sztukach teatralnych, śpiewają piosenki. Samodzielnie tworzą teksty kabaretu, piszą wiersze i opowiadania, które wygrywają międzynarodowe, ogólnopolskie, wojewódzkie i miejskie konkursy. Opowiadanie autorstwa moich uczniów pt. „Gdański tramwaj i raniuszki” zostało wystawione na deskach Miejskiego Teatru „Miniatura”. Ich wiersze i opowiadania zostały wydane dwa razy w książkach, które były podsumowaniem Ogólnopolskiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej „Lipa” pod patronatem Prezydenta Miasta Bielska-Białej. Członkami jury w tym konkursie byli: Tomasz Jastrun, Jan Picheta, Juliusz Wątroba. Lepszej rekomendacji nie potrzeba, aby zrozumieć, że codzienne czytanie książek, prowadzenie dzienników lektur, redagowanie gazetek/czasopism „Moja mała ojczyzna”, tworzenie książeczek dla rodziców na Dzień Rodziny, pomogło moim dzieciom w tworzeniu własnej sztuki poetyckiej, pisarskiej, recytatorskiej i teatralnej.

To są tylko dwa przykłady, które pokazują, że codzienna, systematyczna praca nad kulturą słowa owocuje. Moje dzieci wygrały wiele konkursów (około tysiąca w ciągu ostatnich 14 lat), w których musiały wykazać się sztuką wypowiedzi. To było poprzedzone ciężką, codzienną pracą na lekcjach. Tworzyły ilustrowane słowniki ortograficzne, słowniki synonimów, antonimów, homonimów, homofonów. Uczyły się pisać prace stylistyczne, pamiętając o trójdzielnej kompozycji i unikaniu powtórzeń, z czym miały największy problem. Dlatego w klasie zawsze znajdują się różnego rodzaju słowniki, żeby dzieci mogły z nich korzystać. Wykonują tysiące ćwiczeń ortograficznych, aby unikać błędów w pisowni. Pisały swobodne teksty, potem wspólnie je poprawiały pod względem stylistycznym i ortograficznym.

Żeby wzbogacać słownictwo uczniów ze świata nauki, zapraszam na lekcje rodziców, którzy wykonują różne zawody. Podczas edukacji zdrowotnej tylko w ostatnich 3 latach odwiedzili nas rodzice o specjalizacjach: stomatolog, ortodonta, kardiolog, wirusolog, ratownik medyczny, pielęgniarka, farmaceuta. Dzieci rozmawiały o codziennej higienie ciała; jak korzystać z leków; odgrywały scenki, w jaki sposób lekarz może im pomóc; ćwiczyły na fantomach, jak udzielać



pierwszej pomocy i jak komunikować się przez telefon z dyspozytorem, podczas zgłaszania wypadku; nauczyły się odróżniać bakterie od wirusów. Tematyka zdrowotna jest nam bardzo bliska, ponieważ nasza szkoła należy do Sieci Szkół Promujących Zdrowie.

Podczas zajęć z przedsiębiorczości spotkanie poprowadziła mama, która pracowała w banku, w urzędzie skarbowym. Uczniowie poznali słownictwo związane z bankowością i finansami.

Na matematyce nauczyły się, że jest 1 gram, ale 5 gramów. Dowiedziały się, że ludzie często mówią 5 gram, co jest niepoprawną formą i jej nie wolno używać.

Podczas wycieczek przyrodniczych i prac w ogródku szkolnym poznały pojęcia dotyczące środowiska przyrodniczego, ogrodnictwa, ornitologii. Przy realizacji projektu *Owadzie lato* dowiedziały się wiele o pszczołach i innych owadach – zapylaczach. Potrafiły komunikować się z ornitologiem z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, który przyjechał specjalnie do naszej szkoły, aby pasować moich uczniów na *rycerzy OTOP*. W ramach międzynarodowego projektu *Spring Alive*, prowadziły lekcje online dla chorego kolegi. Dzięki nim dowiedział się, jakie ptaki wędrujące obserwujemy i liczymy wiosną.

Kilka lat temu przeczytałam książkę Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej „Z dzieckiem w świat wartości”. Utkwiło mi w pamięci zdanie, które przeczytałam w tej lekturze: *Dziecko jest jak walizka – to z niej wyjmiesz, co do niej włożysz*. Musimy o tym pamiętać. Nauczyciele i rodzice są odpowiedzialni za rozwijanie u dzieci mówienia, czytania, słuchania, pisanie. To dzięki nam uczniowie uczą się kultury żywego słowa i będą stosowali ją w życiu codziennym.

Wiersze z tomu „Lipa 2014”. XVIII Ogólnopolski i XXXII Wójewódzki Przegląd Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej pod patronatem Prezydenta Miasta Bielsko-Białej

Weronika Adamowicz
Cisza

*Jestem jak cisza
Jak nowy poranek
I zachód słońca
Na końcu dnia
Cisza
Cisza to taka chwila
Chwili sekunda
Sekunda chwili
Gdy tak cicho śpię wieczorem
A za dnia cicho się budzę
Jest taka cisza cicha i słaba
Jest taki człowiek cichy i słaby
Tak cichy jest człowiek smutny i obolały
Że aż świat cały cicho patrzy...*

Amelia Banaszek
To muzyka jest

*Posłuchaj...
Czy słyszysz ten śpiew?
To muzyka jest...
Pachnocą wiosna,
Szumiący wiatr,
Ptaków śpiew,
To wszystko muzyka,
To muzyka jest.*



Zdzisława Głowienka

Nauczycielka dyplomowana edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 14 w Gdańsku, absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego. Laureatka konkursu Nauczyciel Pomorza 2021. Jest członkinią Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Uważa, że wykonuje najpiękniejszy zawód na świecie.